

Sygn. akt IX Ca 1296/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa L. L.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt X C 729/17,

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Bożena Charukiewicz

Sygn. akt IX Ca 1296/17

UZASADNIENIE

Powódka L. L. wniosła o zasądzenie od pozwanej J. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) pracownia projektowa wewnątrz kwoty 1400 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż żądana kwota wynika z umowy o dzieło zawartej z pozwaną w dniu 3 października 2015 r. Na mocy wskazanej umowy pozwana zobowiązała się wykonać prace obejmujące: dobór kolorystyki mieszkania przy ul. (...), modernizację stanu łazienki, całościowy projekt pokoju z aneksem kuchennym. Strony zawarły nadto ustną umowę, na mocy której pozwana zobowiązała się do sprawowania nadzoru nad wykonaniem prac przez ekipę budowlaną. Strony uzgodniły wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 2.500 zł płatne w trzech częściach: 1200 zł, 600 zł oraz 700 złotych. Termin rozpoczęcia prac ustalono na dzień 3 października 2015 r., zaś ich zakończenie na 3 listopada 2015 r. W dniu 6 października 2015 r. pozwana otrzymała na poczet wynagrodzenia kwotę 1200 złotych, w dniu 11 listopada 2015 r. kwotę 700 złotych. Pierwszy projekt aneksu kuchennego pozwana przedstawiła dopiero 17 grudnia 2015 r. Powódka podkreśliła, że z uwagi na niedociągnięcia techniczne został on odrzucony. Drugi

projekt, który był niepełny, został przekazany w połowie lutego 2016 r. Był to projekt częściowy i dotyczył tylko aneksu kuchennego bez pokoju. Pozostałe punkty umowy nie zostały wykonane. Powódka wartość pracy wykonanej przez pozwaną wyceniła na kwotę 500 złotych. W związku z niewykonaniem wszystkich zleconych a wymienionych w umowie prac projektowych domagała się zwrotu kwoty 1400 złotych.

Pozwana J. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Domagała się zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznała, że zawarła z powódką umowę na wykonanie prac projektowych obejmujących dobór kolorystyki w mieszkaniu, modernizację łazienki, projekt salony z aneksem kuchennym. Umowa opiewała na kwotę wynagrodzenia 2500 złotych. Powódka wpłaciła łącznie 1800 złotych. Pozwana wskazała, że zawarta z powódką umowa została wykonana. Pozwana wykonała więcej niż przewidywała umowa. Pozwana sporządziła kosztorys zakresu wykonanych prac projektowych i dołączyła go do faktury. Pozwana przyznała, że wystawiła na fakturze kwotę 1950 złotych na prośbę powódki pomimo tego, że umowa opiewała na wyższą kwotę. Początkowo współpraca z powódką układała się dobrze. Na każdym spotkaniu powódka wymagała od niej wykonania nowych zadań, naniesienia dodatkowych zmian w planowanym projekcie. Spotkania odbywały coraz częściej. Powódka wymogła na niej 19 spotkań. Powódka jest osobą niezdecydowaną, ciągle zmienia plany. Wymagała, aby każdy kto dla niej pracował, wykonywał czynności tylko dla niej. Nie respektuje umowy. Wymaga o wiele więcej niż przewidziano w umowie. Pozwana podkreśliła, że powódka była jej winna kwotę 700 złotych. Wyplaciła jej bowiem 1800 złotych, zaś z umowy wynikała kwota wynagrodzenia na poziomie 2500 złotych. Ostatecznie pozwana zrezygnowała z żądania zapłaty tej kwoty. Powódka wymagała także, aby pozwana nadzorowała prace innych osób, czego nie było w umowie.

Wyrokiem z dnia 25 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo. Zasądził od powódki L. L. na rzecz pozwanej J. P. kwotę 287 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 3 października 2015 r. pomiędzy powódką L. L. (jako zamawiającą) a pozwaną J. P. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) pracownia projektora wnętrz (jako wykonawcą) została zawarta umowa o wykonanie prac projektowych. Umowa obejmowała wykonanie następujących prac: dobór kolorystyki mieszkania przy ul. (...) we wszystkich pomieszczeniach, modernizację stanu obecnego łazienki, tj. wanny, oświetlenia, kolorystyki, całościowy projekt pokoju z aneksem kuchennym tj. zabudowy, kolorystyki, oświetlenia, mebli, oprawy okna, detali wykończeniowych. W ramach umowy przewidziano 5 spotkań. Termin rozpoczęcia prac strony ustaliły na 3 października 2015 r. Zakończenie miało nastąpić 3 listopada 2015 r. Strony uzgodniły, że wykonawca nie ponosi odpowiedzialności za przesunięcie terminu do wykonania umowy w przypadku dokonania przez zamawiającego zmian w przedmiocie umowy i uniemożliwienie jej wykonania. W umowie przewidziano wynagrodzenie w wysokości 2500 złotych, płatne w trzech częściach: 1200 złotych, 600 złotych, 700 złotych.

Pozwana przystąpiła do wykonania prac. Odbyła z powódką 19 spotkań, na których uzgadniały kształt projektu. Powódka często kontaktowała się z pozwaną telefonicznie. Powódka przy kolejnych spotkaniach zmieniała koncepcje projektu, co wymagało naniesienia dodatkowych zmian przez pozwaną. Powódka zlecała dodatkowe prace i czynności. Pozwana na prośbę powódki nadzorowała także prace wykonywane w mieszkaniu przy ul. (...) przez wykonawców prac remontowych.

Pozwana przedkładała powódce szkice dotyczące kuchni, salonu z aneksem kuchennym, kilka wersji projektów kuchni oraz salonu z aneksem kuchennym. Końcowy projekt został przesłany powódce za pośrednictwem wiadomości e-mail w lutym 2016 r. Na prośbę powódki pozwana wykonała makietę zabudowy kuchennej. Pozwana skontaktowała powódkę ze współpracującym z nią salonem oświetlenia, którego pracownica pomogła powódce wybrać lampy. Pozwana skontaktowała powódkę także ze stolarzem, który wykonać miał przygotowany przez pozwaną projekt zabudowy kuchennej.

Pozwana przedkładała powódce propozycje kolorów, mebli. Jeździła z powódką do sklepów i salonów budowlanych.

Jak ustalił Sąd Rejonowy pozwana na poczet wynagrodzenia otrzymała w dniu 6 października 2015 r. kwotę 1200 złotych, w dniu 11 listopada 2015 r. kwotę 700 złotych. Powódka nie uiściła kwoty 600 złotych z tytułu wynagrodzenia.

Pozwana przesłała powódce fakturę za wykonaną pracę na kwotę 1950 złotych oraz w kosztorysem prac dodatkowych. Powódka w odpowiedzi na pismo zakwestionowała żądanie zapłaty. Uznała wartość prac do wysokości 500 złotych.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 30 maja 2016 r. pozwana wskazała, że umowę z powódką uznaje za wykonaną. Wskazała, że z powodów wizerunkowych nie będzie żądać dopłaty wynikającej z umowy kwoty 600 złotych.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie jest zasadne. Pozwana wywiązała się z zobowiązania w zakresie otrzymanego wynagrodzenia. Dokonała szeregu czynności, które wynikały z zawartej przez strony umowy w formie pisemnej, między innymi, sporządziła umówiony projekt oraz makietę. Zakres wykonanych przez pozwaną prac był przy tym wyższy niż przewidziany w umowie. Powódka nie wykazała natomiast by pozwana przyjęła na siebie zobowiązanie nadzorowania prac remontowych, gdyż pozwana nie dysponowała odpowiednią wiedzą do tego. Zmiana przedmiotu umowy umożliwiała pozwanej wywiązanie się z umowy w późniejszym terminie, co też ostatecznie nastąpiło. W rezultacie powódka nie wykazała by pozwana nie wykonała zobowiązania w zakresie przewyższającym kwotę 500 zł. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją powódka zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że strony łączyła umowa starannego działania a nie konkretnego rezultatu i na tej podstawie należało konstruować obowiązki stron, podczas gdy z treści umowy jednoznacznie wynika, że jej przedmiotem było wykonanie prac projektowych, tj. projektu kolorystyki mieszkania, modernizacji stanu obecnego łazienki i całościowy projekt pokoju z aneksem kuchennym, do której mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy o dzieło (art. 627 i następane);

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w przyjęciu, że pozwana wywiązała się z umowy i pominięciu zeznań powódki, z których jednoznacznie wynika iż nie otrzymała ona od pozwanej całościowego projektu pokoju z aneksem kuchennym w umówionym zakresie, że ostateczny efekt działań pozwanej miał charakter ocenny;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażająca się w przyjęciu, że :

a) powódka ograniczała współpracę z pozwaną, podczas gdy z zeznań samej pozwanej wynika, że strony odbyły od 20 do 30 spotkań oraz że powódka często telefonowała do pozwanej interesując się postępem prac,

b) że pozwana wykonała wyższy od przewidzianego zakres prac, podczas gdy pozwana nie wykonała projektu pokoju ograniczając się do aneksu kuchennego,

c) wykonanie umowy przez pozwaną wyrażało się w jeżdżeniu po sklepach i pokazywaniu próbników, podczas gdy z umowy wynika, że jej przedmiotem było wykonanie projektu.

Mając na względzie powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 1400,00 zł, z odsetkami liczonymi od dnia 02.11.2015 r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za I i II Instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo i dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz orzekł na podstawie wszystkich zaofiarowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 k.p.c. swobody osądu.

Ustalenia faktyczne w sprawie poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia. Sąd I instancji wyjaśnił również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w dokładnych i logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Ustalenia faktyczne i ich ocenę Sąd Okręgowy przyjął za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00, z 27 listopada 2003r., II UK 156/03, z 27 kwietnia 2010r., II PK 312/09 oraz z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11).

W ocenie Sądu Okręgowego nie są zasadne żadne z zarzutów podniesione przez powódkę w apelacji.

Przede wszystkim należy wskazać, że powódka nie udowodniła swego roszczenia, a zatem nie wykazała, że wartość prac wykonanych przez pozwaną w ramach łączącej strony umowy wyniosła podaną w uzasadnieniu pozwu kwotę 500 zł, a tym samym wypłacone z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie wyższej jest nienależne.

Okoliczność ta jako istotna dla ustalenia odpowiedzialności pozwanej podlegała udowodnieniu (art. 227 k.p.c.). Ciężar udowodnienia zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał na powódce, gdyż to ona z określonych faktów wywodziła skutki prawne. Udowodnienie danego faktu polega na graniczącym z pewnością wykazaniu zgodnie z regułami dowodowymi jego istnienia. Wymaga to przede wszystkim powołania określonych dowodów określonych w art. 243 i nast. k.p.c. Jedynie przykładowo można wskazać, że takimi dowodami mogą być dowody z dokumentów, zeznań świadków czy z opinii biegłego. Powódka nie zgłosiła żadnych takich dowodów, które wskazywałyby na wartość prac wykonanych przez pozwaną. Biorąc pod uwagę, że okoliczność ta była między stronami sporna (powódka twierdziła bowiem, że wartość tych prac stanowi równowartość kwoty 500 zł, natomiast pozwana wskazywała na wartość 1.950 zł) uznać należało, że powódka powinna tę okoliczność udowodnić. Powódka przyznała, że przynajmniej część prac z umowy pozwana wykonała. W pozwie stwierdziła, że wycenia je na kwotę 500 zł. Ciężar udowodnienia (onus probandi) spoczywa tu na osobie wywodzącej z faktu (nienależytego wykonania umowy) korzystnych dla siebie skutków prawnych. Okoliczność, że za wykonane prace należała się tylko kwota 500 zł jest okolicznością faktyczną, którą należało wykazać, a nie oczekiwać, że Sąd podzieli tezę powódki wyłącznie na podstawie jej oceny, bez przedstawienia dowodów na tę okoliczność.

Podkreślić należy, że w postępowaniu cywilnym zadaniem sądu jest zbadanie, czy w ramach prawa materialnego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia o żądaniu powoda, strony udowodniły fakty, z których każda z nich wywodzi skutki prawne dla niej korzystne. Wymaga to przedstawienia przez każdą ze stron twierdzeń, co do istnienia bądź nieistnienia określonych faktów, oraz udowodnienia tych twierdzeń. Samo wyrażenie wątpliwości do prawdziwości twierdzeń strony przeciwnej, względnie, co do prawdopodobieństwa zaistnienia innych jeszcze okoliczności faktycznych niż wskazane przez stronę przeciwną, bez jednoczesnego ich wykazania przy pomocy powołanych przez siebie dowodów lub udowodnienia braku wiarygodności dowodów przeprowadzonych przez drugą stronę, nie spełnia wymogu udowodnienia własnych twierdzeń. Nieudowodnienie tych twierdzeń powoduje, że sąd władny jest przyjąć, iż fakty wskazywane przez stronę jako prawdopodobne w okolicznościach konkretnej sprawy nie miały miejsca.

W tej sytuacji skoro powódka nie wykazała słuszności swego stanowiska dowodami, prawidłowo Sąd Rejonowy oddalił żądanie powódki.

Tylko dla porządku należy dodać, że za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, w oparciu o wszechstronną analizę materiału dowodowego,

nienaruszającą przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów.

Uwzględniając, iż powódka nie udowodniła wartości robót wykonanych przez pozwaną, za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 627 k.c.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Powódka jest stroną przegrywającą sprawę w postępowaniu apelacyjnym i dlatego powinna zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, które stanowiła opłata za czynności radcy prawnego przed Sądem II instancji w wysokości 135 zł.

Bożena Charukiewicz